

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 16/2025 | 16 stycznia 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Zima się trzyma – sprawdź pogodę na dziś

Prognoza pogody dla Olsztyna na 16 stycznia 2025 roku.

Zima się trzyma - sprawdź pogodę na dziś



Czwartek, 16 stycznia 2025 roku rozpocznie się z temperaturą około -2°C . Niebo będzie w większości zachmurzone, z możliwością przelotnych opadów śniegu. Wiatr umiarkowany, z kierunku północno-wschodniego, osiągający prędkość do 15 km/h.

Pogoda w ciągu dnia

W ciągu dnia temperatura wzrośnie do maksymalnie 0°C . Zachmurzenie utrzyma się na wysokim poziomie, a opady śniegu mogą się nasilić, co może wpłynąć na warunki na drogach. Zaleca się ostrożność kierowcom i pieszym.

Wieczorem temperatura zacznie spadać, osiągając około -4°C w późnych godzinach nocnych. Opady śniegu powinny stopniowo ustępować, jednakże możliwe są lokalne oblodzenia. Wiatr osłabnie, zmieniając kierunek na północny.

Prognoza na kolejne dni

W piątek, 17 stycznia, przewidywane są podobne warunki pogodowe z temperaturą oscylującą wokół -1°C w ciągu dnia i -4°C w nocy. Możliwe są przelotne opady śniegu. W sobotę, 18 stycznia, temperatura może nieznacznie wzrosnąć do 1°C w ciągu dnia, z nocnymi spadkami do -3°C . Niedziela, 19 stycznia, przyniesie kontynuację zimowej aury z temperaturami w przedziale od -2°C do 0°C oraz możliwością opadów śniegu.

Wybuchł pożar w wielkiej fabryce... klefedronu



We wtorek, 14 stycznia 2025 roku, na obrzeżach Szczytna policjanci dokonali przetłomowego odkrycia. Podczas interwencji związanej z pożarem w budynku, który wydawał się pustostanem, znaleziono jedno z największych w regionie laboratoriów narkotykowych oraz linię produkcyjną nielegalnych wyrobów tytoniowych.

* wideo

Niepozorny pożar odłonił narkotkowe imperium

Zgłoszenie dotyczyło zadymienia w budynku, gdzie składowane były śmieci. Na miejsce skierowano strażaków i policjantów. Pożar szybko opanowano, ale szczegółowa kontrola sąsiednich pomieszczeń ujawniła ogromną linię produkcyjną. Policjanci znaleźli 800 litrów płynnego klefedronu, 100 kg tego samego narkotyku w formie sproszkowanej oraz 4,5 tony krajanki tytoniowej. Znajdowały się tam również maszyny do obróbki tytoniu i produkcji narkotyków oraz 30 beczek z chemikaliami, prawdopodobnie używanymi w procesach produkcyjnych.

Zatrzymania i dalsze działania śledcze

Na miejscu zatrzymano pięciu mężczyzn w wieku od 47 do 60 lat, mieszkańców gminy Szczytno. Obecnie ich udział w przestępczym procederze jest badany, a czynności w tej sprawie są prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Szczytnie.

Dzięki zaangażowaniu grupy dochodzeniowo-śledczej oraz specjalistów z Laboratorium Kryminalistycznego i Zespołu Chemicznego PSP, przeprowadzono szczegółowe oględziny miejsca. Zabezpieczone substancje i maszyny będą stanowić kluczowe dowody w postępowaniu.

Miliony złotych na czarnym rynku

Według wstępnych ustaleń wartość zabezpieczonych środków na czarnym rynku może sięgać kilkudziesięciu milionów złotych. Skala ujawnionej działalności oraz profesjonalizm linii produkcyjnej wskazują na dobrze zorganizowaną strukturę przestępczą. Policja i prokuratura prowadzą dalsze działania w celu ustalenia innych osób zaangażowanych w proceder oraz wyjaśnienia całego mechanizmu działania grupy.

Klefedron to syntetyczny środek psychoaktywny z grupy katynonów. Klefedron jest sprzedawany jako tzw. „dopalacz” i wykorzystywany w celach rekreacyjnych, jednak jego zażywanie wiąże się z poważnym ryzykiem zdrowotnym. Substancja ta może prowadzić do uzależnienia, uszkodzeń układu nerwowego, problemów sercowo-naczyniowych oraz innych groźnych skutków ubocznych. W Polsce klefedron jest nielegalny i sklasyfikowany jako substancja psychotropowa, co oznacza, że jego produkcja, posiadanie i handel są karane zgodnie z prawem.

Czym jest klefedron?

źródło: KWP Olsztyn

Piotr Grzymowicz stanie przed sądem



Sąd Okręgowy w Olsztynie odrzucił wniosek o umorzenie postępowania w sprawie Helpera wobec Piotra Grzymowicza, byłego prezydenta Olsztyna. Decyzja oznacza, że Grzymowicz, jako jeden z 42 oskarżonych, stanie przed sądem. Proces rozpocznie się w połowie lutego 2025 roku.

Sprawa Helpera dotyczy stowarzyszenia, które prowadziło środowiskowe domy pomocy dla osób starszych i chorych. Zdaniem prokuratury kierownictwo stowarzyszenia, w tym Tomasz K. (znany jako Agent Tomek) i jego żona Katarzyna, miało

przeznaczać środki publiczne na własne potrzeby, zamiast na pomoc podopiecznym. Prokuratura Regionalna w Białymstoku zarzuca Grzymowiczowi niedopełnienie obowiązków i działanie na szkodę interesu publicznego w związku z przekazywaniem

dotacji stowarzyszeniu.

Grzymowicz: „Zarzuty są bezzasadne”

Były prezydent stanowczo odrzuca stawiane mu zarzuty. Podkreśla, że miasto przeprowadziło dziewięć kontroli w placówkach Helpera w latach 2012–2017, a ich wyniki nie wykazały poważnych nieprawidłowości.

„Kontrole w domach prowadzonych przez Helpera prowadziły też służby wojewody warmińsko-mazurskiego czy Regionalna Izba Obrachunkowa – te weryfikacje również nie wykazały większych nieprawidłowości” – mówił Grzymowicz.

Były prezydent zaznacza, że dokumenty składane przez stowarzyszenie były zatwierdzane przez wojewodę.

Polityczne podłoże sprawy?

Grzymowicz wskazuje, że sprawa Helpera mogła mieć podłoże polityczne, a medialna rozpoznawalność Agenta Tomka mogła wpływać na prowadzone postępowanie. Zwrócił również uwagę, że były już wojewoda nie poinformował samorządów o możliwych nieprawidłowościach w działalności Helpera, mimo posiadania takich informacji już w 2015 roku.

„Gdy kontrolę domów pomocy miał prowadzić NIK, wojewoda, który wytypował placówki do kontroli, nie wskazał dla kontrolerów domów prowadzonych przez Helpera, choć wówczas były one największym

beneficjentem pieniędzy na te cele” – mówił Grzymowicz.

Zdaniem Grzymowicza sprawa mogła być również próbą eliminacji jego osoby z życia politycznego.

Dziesięć lat później

Były prezydent zauważa, że od pierwszych informacji o nieprawidłowościach w Helperze do rozpoczęcia procesu minęło już 10 lat. Przypomina, że o wszczęciu śledztwa dowiedział się w październiku 2016 roku, a pierwsze kontrole wojewody odbyły się dopiero rok później. Zastanawia się jednocześnie, czy wpływ na to, komu był potrzebny czas i w jakim celu, mogła mieć medialna popularność Agenta Tomka.

Grzymowicz przyznał, że starał się uzyskać dokumenty dotyczące nieprawidłowości w Helperze od wojewody i urzędu kontroli skarbowej, ale nie otrzymał tzw. noty sygnalizacyjnej.

Sprawę oceni wymiar sprawiedliwości

Sędzia Iwona Litwińska-Palacz uzasadniła decyzję sądu, podkreślając, że obecnie nie zachodzą formalne ani dowodowe przesłanki do umorzenia postępowania wobec Grzymowicza.

„Wszelkie aspekty sprawy oceni sąd” – dodała sędzia.

Proces w sprawie Helpera ma rozpocząć się w połowie lutego 2025 roku. Decyzja sądu jest prawomocna.

źródło: RO/PAP

UWM zdobył 9 grantów Narodowego Centrum Nauki na przełomowe badania naukowe



fot. UWM

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie może pochwalić się kolejnymi sukcesami swoich naukowców. Dziewięcioro badaczy i badaczek z tej uczelni zdobyło finansowanie w prestiżowych konkursach Narodowego Centrum Nauki - PRELUDIUM 23 i OPUS 27. Dzięki przyznanym grantom będą realizować różnorodne projekty badawcze, które mają szansę wnieść istotny wkład w rozwój nauki.

Feniksyna i sukces reprodukcyjny zwierząt

Dr hab. Agata Żmijewska, prof. UWM z Wydziału Biologii i Biotechnologii, otrzymała ponad 1,6 mln zł na badania nad rolą feniksyny w komunikacji maczyno-zarodkowej. Projekt będzie realizowany na modelu świni domowej i ma na celu zrozumienie mechanizmów regulujących proces implantacji zarodków. Feniksyna, jako potencjalny czynnik wpływający na wydzielanie hormonów i komunikację międzykomórkową, może stać się kluczowym elementem w badaniach nad płodnością.

Badania obejmą analizę transkryptomu, proteomu i metabolomu endometrium oraz zarodków w okresie

okołoimplantacyjnym. Prof. Żmijewska podkreśla, że projekt jest realizowany we współpracy z naukowcami z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu w Mediolanie, co otwiera drogę do międzynarodowych osiągnięć.

Listeria, antybiotyki i nowoczesne technologie

Mgr inż. Patryk Wiśniewski z Wydziału Nauki o Żywności skupi się na badaniach nad mechanizmami zmiany wrażliwości bakterii *Listeria monocytogenes* na antybiotyki pod wpływem paskalizacji – nowoczesnej technologii utrwalania żywności. Projekt za 210 tys. zł ma na celu sprawdzenie, czy wysokie ciśnienia hydrostatyczne mogą aktywować tzw. „ciche

geny” oporności i czy proces ten jest odwracalny.

Wiśniewski zauważa, że jego badania mogą mieć kluczowe znaczenie dla zrozumienia problemu antybiotykooporności w kontekście nowoczesnych technologii przemysłowych.

Innowacyjne podejścia w nauce

Oprócz wspomnianych projektów, naukowcy z UWM realizować będą również inne ważne badania:

Mgr Mariia Hilmutdinova zajmie się wpływem asprozyny na kontrolę rozrodu samicy świni.

Mgr inż. Karolina Kłobukowska opracuje metody zwiększające efektywność oczyszczania ścieków szklarniowych.

Mgr inż. Bartłomiej Eźlakowski stworzy geoportal pomagający w rozwiązywaniu konfliktów przestrzennych.

Mgr inż. Magdalena Szczotko przeanalizuje mechanizmy transmisji patogenów przez kleszcze.

Mgr inż. Magdalena Trusiak poszuka sposobów na przedłużenie przechowywania nasion dębu.

Lek. wet. Paweł Foksiński zbada wpływ antyseptyków na biofilm bakteryjny w medycynie weterynaryjnej.

Granty, które rozwijają naukę

Konkursy PRELUDIUM i OPUS umożliwiają realizację ambitnych projektów badawczych na różnych etapach kariery naukowej. Dzięki zdobytym grantom naukowcy z UWM mogą nie tylko rozwijać swoje pasje badawcze, ale również przyczynić się do rozwiązania ważnych problemów społecznych i technologicznych. To sukces całej społeczności akademickiej, który świadczy o wysokim poziomie naukowym uczelni.

źródło: UWM

Policjanci uratowali kobietę leżącą na chodniku. Co się stało?



fot. Policja/zdjęcie jest ilustracją do artykułu

Policjanci z Lidzbarka Warmińskiego po raz kolejny dowiedli swojej gotowości do niesienia pomocy. Podczas rutynowego patrolu ulic miasta, zauważyli leżącą na chodniku kobietę, która wymagała natychmiastowego wsparcia.

Natychmiastowa reakcja na ulicy

W środę, 15 stycznia 2025 roku, st. sierż. Alicja Sajkowska i st. post. Bartłomiej Sartanowicz podczas patrolu zauważyli kobietę z zakrwawioną twarzą leżącą na chodniku. Po szybkim rozpoznaniu okazało się, że kobieta potknęła się o wystającą płytkę chodnikową, co doprowadziło do jej upadku i poważnych obrażeń głowy.

Policjanci natychmiast wezwali karetkę pogotowia i przystąpili do udzielania pierwszej pomocy. Aby zapewnić jej komfort i bezpieczeństwo, przenieśli ją do radiowozu, gdzie mogli monitorować jej stan i udzielać wsparcia psychicznego do czasu przybycia ratowników

medycznych.

Wdzięczność poszkodowanej

Kobieta została przewieziona do szpitala, gdzie uzyskała profesjonalną opiekę medyczną. Następnie do Komendy Powiatowej Policji w Lidzbarku Warmińskim wpłynęły podziękowania od poszkodowanej, która wyraziła swoją wdzięczność za szybką reakcję i wsparcie. Dzięki profesjonalizmowi i empatii funkcjonariuszy, sytuacja zakończyła się pozytywnie, a ich postawa stanowi dowód na zaangażowanie Policji w dbanie o bezpieczeństwo mieszkańców.

źródło: KPP Lidzbark Warmiński

Pieszy zginął na drodze. 27-latek płacze się w zeznaniach



fot. Policja/zdjęcie jest ilustracją do artykułu

W środowy wieczór, 15 stycznia 2025 roku, na drodze Myślice-Zalewo w okolicach miejscowości Bajdy doszło do tragicznego wypadku drogowego, który zakończył się śmiercią starszego mężczyzny. Na miejscu zdarzenia pracowały służby ratunkowe, w tym strażacy z OSP Zalewo i JRG Iława, policja oraz zespół ratownictwa medycznego.

Przebieg zdarzenia i interwencja służb

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło o godzinie 21:39. Na miejscu strażacy zabezpieczyli teren i udzielili pomocy w działaniach policji i prokuratora, którzy przystąpili do dokumentowania zdarzenia. Droga w miejscu wypadku była zablokowana przez kilka godzin, co utrudniało ruch. Jak wynika z ustaleń, starszy mężczyzna został potrącony przez osobowy samochód marki Ford, a kierowca zbiegł z miejsca wypadku w obawie przed odpowiedzialnością.

Policjanci prowadzący dochodzenie pod nadzorem prokuratora wykonali szereg czynności mających na

celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności wypadku. 27-letni kierowca forda został zatrzymany przez funkcjonariuszy, jednak jego wersja zdarzeń nie pokrywa się ze wstępnymi ustaleniami policji. Dochodzenie nadal trwa.

Niejasności i dalsze kroki

W sprawie pojawiły się rozbieżności między zeznaniami kierowcy a wstępnymi ustaleniami policji, co wymaga dalszych szczegółowych wyjaśnień. Śledztwo ma na celu dokładne odtworzenie przebiegu wypadku i ustalenie odpowiedzialności.

Ten tragiczny wypadek pokazuje, jak niebezpieczne mogą być drogi w porze wieczorowej, a także jak istotna jest odpowiedzialność kierowców. Policja apeluje do wszystkich użytkowników dróg o rozagę i zgłaszanie każdego podejrzanego zdarzenia, które

może pomóc w podobnych sprawach. Wypadek w Bajdach pozostaje przypomnieniem o konieczności przestrzegania zasad ruchu drogowego i reagowania na potrzeby innych uczestników drogi.

źródło: dzierzgon-twojemiesto.pl

Czy poszerzenie granic Olsztyna doprowadzi do likwidacji ogródków działkowych?



fot. Robert Szewczyk Prezydent Olsztyna

W środę, 15 stycznia, odbyło się spotkanie Prezydenta Olsztyna z przedstawicielami działkowców, podczas którego omówiono przyszłość ogrodów działkowych Krokus w Starym Olsztynie. Wśród uczestników byli m.in. prezes Okręgu Warmińsko-Mazurskiego Polskiego Związku Działkowców Jan Miszkiewicz oraz prezes ROD Krokus Antoni Łabuz.

ROD Krokus jako zielona oaza

Rozmowy dotyczyły ochrony zieleni, rozwoju ogrodów oraz planów poszerzenia granic miasta. Ogrody działkowe pełnią kluczową rolę w Olsztynie, zarówno jako miejsce rekreacji, jak i przestrzeń wpływająca na lokalny ekosystem. Podczas spotkania podkreślono, że ROD Krokus, podobnie jak inne ogrody na terenie miasta, odgrywa istotną rolę w retencji wody i przeciwdziałaniu zmianom klimatycznym. Władze

Olsztyna zapowiedziały, że teren wokół ogrodów zostanie objęty specjalnym buforem zieleni. Ochrona ta ma zapewnić użytkownikom spokój, zmniejszyć hałas oraz ograniczyć uciążliwości związane z ewentualną zabudową w sąsiedztwie.

Zagrożenia i nowe plany zagospodarowania

W sąsiedztwie ogrodów działkowych zaplanowano zabudowę wielorodzinną, tereny przemysłowe oraz usługi, co może skutkować wzmożonym ruchem pojazdów, hałasem czy innymi uciążliwościami. Władze Olsztyna zaproponowały włączenie tych terenów do miasta, aby skuteczniej chronić działkowców przed negatywnymi skutkami urbanizacji. Dodatkowo zaprezentowano wizję „miasteczka prawa”, w którym miałyby powstać siedziba sądów, policji oraz przeniesiony z centrum miasta areszt śledczy. Inicjatywa ta ma poprawić funkcjonalność miasta i zwiększyć komfort mieszkańców.

Proponowane rozszerzenie granicy Olsztyna na tereny

w gminie Purda. Fot. UM Olsztyn

Transparentność i przyszłe kroki

Uzgodnienia ze spotkania zostaną przedstawione działkowcom w formie pisemnej, aby rozwiązać ewentualne wątpliwości i zagwarantować transparentność działań. Dzięki wspólnemu dialogowi użytkownicy ROD Krokus mogą być pewni, że ich interesy zostaną uwzględnione w planach rozwoju Olsztyna. Władze miasta zobowiązały się do dalszej współpracy z działkowcami, aby zapewnić ochronę terenów zielonych i harmonijny rozwój przestrzeni miejskiej.

źródło: Robert Szewczyk Prezydent Olsztyna/Facebook

Brawura 71-letniego kierowcy zaskoczyła nawet policjantów



fot. KPP Pisz

Środa (15 stycznia) przed południem na Rondzie Mazurskim w Pisz dostarczyła policjantom z drogówki niecodziennych wrażeń. Na ich oczach doszło do serii niebezpiecznych i zaskakujących manewrów wykonanych przez 71-letniego kierowcę Renault Clio.

Niebezpieczna jazda na oczach

policji

Cała sytuacja miała miejsce w centrum Pisu, gdzie ruch jest zazwyczaj intensywny. Mężczyzna kierujący Renault Clio najpierw wjechał na rondo pod prąd. Zamiast zorientować się w popełnionym błędzie, 71-latek kontynuował jazdę, mijając przejście dla pieszych w sposób, który zagrażał bezpieczeństwu innych uczestników ruchu. Ostatecznie pojazd zakończył swoją trasę na środku chodnika.

Wysoka cena za błąd

Policjanci podjęli interwencję. Kierowca przyznał, że zaparkował w tym miejscu, ponieważ przyjechał do

biura ubezpieczeń znajdującego się w pobliżu. Niestety, nieodpowiedzialne zachowanie na drodze kosztowało go 1500 zł mandatu oraz 8 punktów karnych. To jedno z najwyższych możliwych mandatów za tego typu wykroczenia.

Komenda Powiatowa Policji w Pisz przypomina, że bezpieczeństwo na drodze zależy od odpowiedzialności każdego kierowcy. Manewry takie jak jazda pod prąd czy parkowanie w niedozwolonych miejscach mogą prowadzić do poważnych zagrożeń. Choć sytuacja zakończyła się jedynie mandatem, stanowi przestrożę, jak ważne jest przestrzeganie zasad ruchu drogowego.

źródło: KPP Pisz

Aktorka z Olsztyna zagrała w serialu, który podbija świat!



fot. Anna Szymańczyk/Instagram

Produkcje telewizyjne coraz częściej rywalizują o uwagę widzów na całym świecie, jednak serial „Lady Love” wyróżnia się nie tylko oryginalną fabułą, ale także wybitną kreacją głównej bohaterki. W tę postać wcieliła się Anna Szymańczyk, aktorka pochodząca z Olsztyna, która swoją drogę artystyczną rozpoczęła w rodzinnym mieście.

Fabuła, która wciąga widzów

„Lady Love” to historia Lucyny Liss, młodej dziewczyny z małego miasteczka w latach 70., która marzy o wstąpieniu do klasztoru. Jej plany zostają jednak brutalnie zweryfikowane, a życie zmusza ją do podjęcia pracy jako kelnerka. Tam poznaje niemieckiego inżyniera, który wydaje się być kluczem do lepszego życia. Gdy mężczyzna niespodziewanie znika, Lucyna poślubia taksówkarza, ale małżeństwo okazuje się dla niej kolejnym rozczarowaniem. Postanawia więc uciec do RFN, gdzie rozpoczyna zupełnie nowy, kontrowersyjny rozdział życia w branży dla dorosłych.

Serial zdobywa ogromną popularność nie tylko w Polsce, ale również w Stanach Zjednoczonych i Hiszpanii. Kreacja głównej bohaterki, w którą wcieliła się Anna Szymańczyk, spotkała się z entuzjastycznymi recenzjami krytyków i widzów.

Droga do aktorstwa

Anna Szymańczyk rozpoczęła swoją przygodę z teatrem w Olsztynie. Jak wspomina, wszystko zaczęło się w gimnazjum, gdzie nauczycielka języka polskiego zachęciła ją do udziału w inscenizacji „Dziadów” Mickiewicza, informuje Gazeta Olsztyńska. Jej talent został dostrzeżony przez Krystynę Jędrys, która zaprosiła ją do Grupy Teatralnej KOKON. To właśnie tam młoda aktorka odkryła, że aktorstwo jest jej

powołaniem.

Po ukończeniu Akademii Teatralnej w Warszawie w 2010 roku, Szymańczyk rozpoczęła karierę sceniczną i ekranową. Debiutowała w spektaklu „Maszyna do liczenia” Teatru 6. piętro, a później występowała w takich teatrach jak Teatr Stu czy Teatr Dramatyczny. Na swoim koncie ma także liczne role w popularnych serialach, takich jak „Na dobre i na złe”, „Na wspólnej” czy „Pierwsza miłość”.

Wszechstronność i sukcesy

Anna Szymańczyk zdobyła uznanie nie tylko na scenie i ekranie, ale także jako aktorka dubbingowa. Jej głos można usłyszeć w polskich wersjach „Gwiezdných Wojen”, „Harry’ego Pottera”, „Spider-Mana” czy gier takich jak „Cyberpunk 2077” i „Diablo IV”. W kinie zastąpiła rolę Zośki w filmie „Znachor” Michała Gazdy, a także występami w produkcjach Wojciecha Smarzowskiego, takich jak „Kler” i „Wesele”.

Serial „Lady Love” to kolejny krok w jej imponującej karierze, a rola Lucyny Liss już teraz przynosi jej rozgłos na arenie międzynarodowej. Produkcję można oglądać na platformie MAX. Olsztynianka kolejny raz udowadnia, że talent i pasja mogą zaprowadzić na sam szczyt.

źródło: Gazeta Olsztyńska

18-letni fryzjer z Olsztyna zdobył dwa złote medale pokonując zawodników z 56 krajów



Młodzi fryzjerzy z całego świata przyjechali do Paryża, aby zmierzyć się w prestiżowym konkursie, który wymagał nie tylko talentu, ale także precyzji i wyobraźni. Wśród uczestników znalazł się także reprezentant Polski, którego występ przyciągnął uwagę jurorów i widzów.

Spektakularny sukces młodego talentu

OMC Hairworld to największa organizacja fryzjerska na świecie, a rywalizacja w Paryżu przyciągnęła ponad 100 zawodników z 56 krajów. Aleksander Matracki, 18-latek z Olsztyna, zdobył dwa złote medale, deklasując konkurencję w kategoriach „włosy długie kręcone w kolorze” oraz „modne cięcia i stylizacje”. Jego stylizacje, inspirowane ikonami lat 80., podkreśliły jego niezwykły talent i kreatywność.

Rodzinne tradycje i międzynarodowe uznanie

Aleksander jest synem znanego fryzjera Andrzeja Matrackiego, który sam wielokrotnie zdobywał mistrzowskie tytuły. Talent i pasja do fryzjerstwa są w tej rodzinie przekazywane od pokoleń. Sukces młodego mistrza to nie tylko triumf osobisty, ale także

wspaniała promocja polskiego fryzjerstwa na świecie. Dzięki sukcesom rodziny Matrackich Olsztyn staje się jednym z ważniejszych punktów na mapie światowego fryzjerstwa. Ich osiągnięcia pokazują, że pasja, ciężka praca i talent mogą prowadzić do spektakularnych sukcesów, które inspirują kolejne pokolenia fryzjerów.

Fryzjerska tradycja w rodzinie Matrackich

Aleksander nie jest jedynym utalentowanym fryzjerem w swojej rodzinie. Jego ojciec, Andrzej Matracki, jest czterokrotnym mistrzem świata i byłym prezydentem OMC na Europę Zachodnią. Rodzina Matrackich od lat kultywuje tradycje fryzjerskie, a ich salon w Olsztynie stał się kuźnią talentów. Warto wspomnieć, że brąz w tej samej kategorii zdobył kuzyn Aleksandra, 17-letni Konrad Matracki, co dowodzi, że talent i pasja do fryzjerstwa są w tej rodzinie przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Barczewo. Spokojne przedpołudnie przerwał huk eksplozji i syreny ratunkowe



fot. OSP Barczewo

Spokojny dzień (16.01.25) na Osiedlu Słonecznym w Barczewie przerwały nagłe odgłosy eksplozji. Na miejsce zdarzenia szybko skierowano służby ratunkowe, a mieszkańcy osiedla mogli obserwować działania straży pożarnej i policji.

Skutki wybuchu i interwencja służb

W czwartek, 16 stycznia 2025 roku, o godzinie 11:34, służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o wybuchu gazu w budynku mieszkalnym na Osiedlu Słonecznym w Barczewie. Na miejsce skierowano zastępy straży pożarnej oraz policję. Mieszkańcy ewakuowali się przed przybyciem zastępów straży pożarnej.

Po przybyciu na miejsce strażacy potwierdzili wybuch, który spowodował wyrwanie okna oraz części elewacji budynku. Przyczyną zdarzenia było nagromadzenie mieszaniny gazu w jednym z pomieszczeń. Strażacy natychmiast zabezpieczyli miejsce wybuchu, by zapobiec dalszym zagrożeniom. Następnie przeprowadzono szczegółowe badania przy użyciu

sprzętu pomiarowego, by upewnić się, że w budynku nie występuje dalsze ryzyko wybuchu.

Szybka reakcja zapobiegła tragedii

W działaniach brały udział zastępy straży pożarnej z Barczewa (309N04, 309N02) oraz JRG Biskupiec, a także Komendant Miejski PSP i policja. Na szczęście żadna z osób przebywających w budynku nie odniosła obrażeń. Strażacy przeprowadzili wywiad medyczny z pracownikami i mieszkańcami, którzy nie zgłaszali żadnych dolegliwości.

Choć wybuch spowodował znaczne uszkodzenia

budynku, szybka reakcja mieszkańców i służb ratunkowych zapobiegła większej tragedii. Władze apelują o regularne przeglądy instalacji gazowych oraz

przestrzeganie zasad bezpieczeństwa w użytkowaniu urządzeń gazowych.

źródło: OSP Barczewo, fot: OSP Barczewo

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	16/2025
Data wydania	16 stycznia 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.